WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ.

ROK I, Nr 69
21 września 1948 roku
WTOREK
Wsch. sł. 6.23, zach. 18.41

ZSCh na nowym etapie pracy i walki

STEFAN IGNAR PREZESEM

Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej

W drugim dniu obrad plenum Zarządu Gł. ZSCh kontynuowano rozpoczętą poprzedniego dnia dyskusję. W dyskusji zabierali m. in. głos: ob. ob. Głowacki, Burdzy, Tarasiuk, Roszkowski, Chełchowski i inni. Omawiano sprawy organizacyjne ZSCh oraz zagadnienie spółdzielczości produkcyjnej i walki klasowej na wsi.

Kierownik wydz. organizacyjno-społecznego Zarz. Gł. ZSCh ob. Tarasiuk referował sprawę jesiennych wyborów do władz ZSCh na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

WŁADZA W ZSCh DLA MAŁOROLNYCH CHŁOPÓW

Wybory te muszą oczyścić szeregi ZSCh z niepożądanych elementów. Muszą stworzyć warunki do zwycięskiego przeprowadzenia walki klasowej na wsi. Rezultatem tych wyborów musi być zmiana składu klasowego członków, a przede wszystkim władz ZSCh, musi być ujęcie władzy w Związku przez mało- i średniorolnych chłopów.

Należy zacieśnić — mówił ob. Tarasiuk — współpracę ze Zw. Młodz. Polskiej i innymi organizacjami, działającymi na wsi. Należy zmobilizować wszystkich ludzi uświadomionych klasowo do walki z kapitalistami wiejskimi.

USUNIĘCIE WROGICH ELEMENTÓW WZMOCNI ZWIĄZEK

PREZES Dura, zamykając dyskusję, stwierdził, że wielu działaczy zabierających głos w dyskusji, nie doceniało wagi walki klasowej na wsi, nie doceniało sił przeciwnika, często bagatelizując go.

— Nie należy zaciemniać sobie istoty walki o wyzwolenie chłopa od wyzysku, nie należy się samemu usypiać. Czeka nas w terenie ostra, narastająca walka klasowa; padło już w niej wielu naszych działaczy.

Należy więc mobilizować siły, by walkę tę wygrać, by zwyciężyć.

Do aparatu naszego wcisnęły się wrogie elementy; niektóre ogniwa, spaczone, nie pracują tak, jak powinny. Rzeczą chłopów mało- i średniorolnych jest wskazać wszystkie niedociągnięcia, naprawić je i oczyścić ZSCh z tych wrogich elementów.

Czy Związek nie osłabnie wskutek tej walki? Nie. Przeciwnie: — oczyszczenie Związku z wrogich elementów nie osłabi go, lecz wzmocni.

WIERZYMY W SIŁY TWÓRCZE MAS CHŁOPSKICH

Stawiano pytanie, jakie mają być formy spółdzielczości produkcyjnej na wsi. Na ten temat dyskutują dziś wszyscy chłopi; nie ma domu na wsi, w którym nie roztrząsano by tego zagadnienia. I dobrze, że tak się dzieje, bo chłopi sami — od dolnie — wypracują sobie formy pracy spółdzielczości produkcyjnej. Narzucanie im tych form byłoby błędem.

Tak, jak partie robotnicze mają pełne zaufanie do mas robotniczych, tak i my — działacze ludowi — mamy pełne zaufanie do mas chłopskich.

WIERZYMY w siły twórcze ludu — stwierdził na zakończenie prez. Dura — które są potężnym motorem rozwoju gospodarczego, politycznego i społecznego Polski. Maszerując razem z masami ludowymi — poprowadzimy je do zwycięstwa.

Przemówienie prez. Dury przyjęte zostało gorącymi oklaskami.

Z kolei odczytane zostały rezolucje, które, poddane pod głosowanie, zostały przez plenum Zarządu Gł. ZSCh jednomyślnie przyjęte. Tekst tych rezolucji podamy w numerze jutrzejszym.

ST. IGNAR — PREZESEM ZARZ. GŁ. ZSCh

Po uchwaleniu rezolucji zabrał ponownie głos prez. Dura, oświadczając, że decyzją NKW SL odwołany został ze stanowiska prezesa Zarz. Gł. ZSCh na inne stanowisko. Na jego miejsce NKW SL stawia kandydaturę ob. Stefana Ignara.

Ob. Ignar został jednomyślnie wybrany przez plenum na członka Zarz. Gł. ZSCh; z kolei prezydium Zarz. Gł. powołało go na swego prezesa. Witany oklaskami — nowy prezes Zarz. Gł. ZSCh ob. Ignar zajął miejsce przy stole prezydialnym.

Dziękując za wybór stwierdził, że nowoprzyjęte obowiązki pełnił będzie do czasu najbliższego kongresu ZSCh, którego rzeczą będzie wybór ten uznać lub nie uznać.

ZDAJĘ sobie sprawę — stwierdził prez. Ignar—z trudności, na jakie napotykać będziemy w nowym okresie naszej pracy. Zapoczątkowuje się bowiem okres za sadniczej przebudowy ustroju rolnego. z gospodarki przystosowanej do warunków kapitalistycznych na gospodarkę uspołecznioną.

PRZEZ BEZKOMPROMISOWĄ WALKĘ — DO DOBROBYTU MAS PRACUJĄCYCH

Sekretarz generalny Zarz. Gł. ZSCh ob. Bodalski, żegnając ustępującego prezesa ob. Durę, życzył mu pomyślnej pracy na nowym stanowisku wojewody białostockiego.

Ob. Dura, dziękując, prosił, by nie rozumiano jego ustąpienia jako uchylenia się od ciężaru tej walki, jaka czeka chłopów.

Następnie ob. Bodalski powitał w imieniu Zarz. Gł. ZSCh prezesa Ignara, którego naukowe przygotowanie i doświadczenie organizacyjne wzmocnią Związek, i poprzez bezkompromisową, upartą walkę z wyzyskiwaczami wiejskimi przyśpieszą jego marsz ku dobrobytowi mas pracujących.

Ob. Bodalski zakomunikował również uczestnikom konferencji uchwałę Prezydium Zarz. Gł. ZSCh, powołującą przewodn. wydz. prasy i propagandy PSL ob. Schayera na stanowisko wiceprezesa ZSCh. Uchwała ta została jednomyślnie akceptowana przez plenum Zarz. Gł. ZSCh.

ZAMYKAJĄC obrady — prezes Ignar wezwał wszystkich uczestników konf. do walki o realizację ideałów i postulatów Polski Ludowej, do zdecydowanej walki o sprawiedliwość społeczną.

***

Nowy prezes Zarz. Gł. ZSCh ob. St. Ignar jest znanym działaczem ludowym i członkiem Prezydium NKW SL.

Pochodzi z małorolnej rodziny chłopskiej z Łęczyckiego. O własnych siłach ukończył studia akademickie.

Od młodych lat pracuje czynnie w ZMW „Wici". W latach 1933 — 35 wykłada historię i ekonomię w Wiejskim Uniwersytecie Ludowym w Gaci. W następnych latach redaguje „Chłopskie Życie Gospodarcze", zamknięte w 1937 r. przez policję sanacyjną za radykalizm.

Od roku 1938 pełni Ignar obowiązki członka Zarz. Gł. ZMW i redaktora „Wici". Współpracuje z ruchem robotniczym. Kilkakrotnie skazywany za wystąpienia przeciw reżimowi sanacyjnemu.

W czasie okupacji organizuje Bataliony Chłopskie w okręgu łódzkim. Był zwolennikiem współpracy z AL, a przeciwnikiem podporządkowania BCh Armii Krajowej. Za zasługi w pracy niepodległościowej awansowany do stopnia pułkownika i odznaczony krzyżem Grunwaldu.

Po wojnie wraca do pracy w „Wiciach"; jest członkiem, a następnie prezesem Zarządu Gł. ZMW R. P. „Wici", członkiem Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodz. Demokratycznej, przewodniczącym Rady Kultury Fizycznej, a po połączeniu organizacji młodzieżowych — członkiem Zarz. Gł. ZMP.

W dn. 19.IX br. wybrany prezesem Zarz. Gł. ZSCh.

Ludzie i »program«

W nowym rządzie francuskim Queuille'a widzimy sporo starych, dobrze, aż za dobrze znanych figur. Każda zaś z nich ma za sobą określoną przeszłość polityczną, nie koniecznie zaszczytną...

Oto Andreé Marie, wicepremier i minister sprawiedliwości, do niedawna szef rządu francuskiego, który to rząd upadł pod naciskiem niezadowolenia mas pracujących.

Drugi niefortunny szef poprzedniego rządu minister spraw zagranicznych Robert Schuman znowu piastuje tekę spraw zagranicznych. Najgorliwszy to zwolennik proamerykańskiej orientacji, namiętny wielbiciel planu Marshalla, fatalne skutki którego kraj dziś tak dotkliwie odczuwa.

Minister spraw wewnętrznych „socjalista" Juliusz Moch w dotychczasowej swej karierze politycznej potrafił się wyróżnić jako krwawy pogromca strajków robotniczych i demonstracji, za co, rzecz prosta, nie cieszy się uznaniem czy sympatią wśród ludu pracującego swego kraju.

Drugi „socjalista" i szef jednego z poprzednich rządów Paul Ramadier zajmuje się teraz sprawami obrony narodowej. To ten sam Ramadier, który wsławił się w czasie gdy posiadał władzę swymi licznymi zarządzeniami, skierowanymiprzeciwko interesom klas chłopskiej i robotniczej i który był (niebezinteresownym?) adwokatem „dobroczyńców zaoceanicznych". Obok niego zasiada kolega z partii i ze zdrady interesów robotniczych — minister pracy Daniel Mayer, przezwany za swą działalność „ministrem do spraw wyzysku".

W tym godnym towarzystwie nie zabrakło również Ivon Delbosa obecnego ministra oświaty, jednego z tych, kogo dziennikarz francuski Pertinax nazwał „grabarzami republiki".

Minister odbudowy Claude Petit uważany jest za oddanego degaullistę chociaż należy formalnie do tzw. demokratyczno - socjalistycznej Unii Oporu. Człowieka tego znają z jego nienawiści zoologicznej do komunistów, oraz ze zdolności do fałszowania dokumentów.

Takie są wizerunki niektórych współczesnych mężów stanu we Francji. A program rządu, w skład którego wchodzą?

Na pewno nie oryginalny, lecz zapożyczony u niefortunnych poprzedników. To znaczy: dalsza „marshallizacja", ekonomiczna i polityczna kraju, łatanie prawie 200-miliardowego deficytu budżetowego na drodze obciążenia podatkowego, faworyzującego wielkich kapitalistów a godzącego swym ostrzem w świat pracy, podniesienie cen na artykuły pierwszej potrzeby, kosztem stopy życiowej tegoż świata pracy.

Na podstawie dotychczasowych doświadczeń oraz na podstawie istniejącego układu stosunków we Francji, ryzykowne by było wróżyć rządowi Queuille'a długotrwałego żywota.

A. Sm.

Akt pocztowców berlińskich przeciw propagandzie wojennej

Wiele urzędów pocztowych w radzieckim sektorze Berlina wstrzymało w piątek wysyłkę niektórych gazet z zachodniego Berlina do odbiorców. Nastąpiło to w wyniku uchwał pocztowców, protestujących przeciwko propagandzie wojennej, uprawianej przez imperialistów anglosaskich.

Przeciw szykanom reakcji

Rezolucje robotników czechosłowackich

Oświadczenie min. sprawiedliwości

Na posiedzeniu rady prawniczej czechosłowackiej partii komunistycznej minister sprawiedliwości dr Cepicka wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że w Czechosłowacji zaostrza się walka z wrogami klasy robotniczej. Po wydarzeniach lutowych reakcja czeska szuka nowych form dla swej antypaństwowej działalności, wysyła do walki bandy terrorystów i sabotażystów, usiłując rozbić zjednoczone szeregi ludu pracującego.

Do czechosłowackiej rady ministrów, centralnego komitetu Frontu Narodowego oraz centralnego komitetu partii komunistycznej napływają z kraju rezolucje, w których robotnicy domagają się zastosowania bezwzględnych środków w walce przeciwko reakcjonistom, hamującym rozwój polityczno-gospodarczy państwa. Rady zakładowe i załogi robotnicze przedsiębiorstw przemysłowych żądają wytoczenia procesów karnych sabotażystom, paskarzom i wszelkiego rodzaju elementom aspołecznym.

Włoska wypowiedź o artykule Wł. Gomułki w »Głosie Ludu«

Włoski dziennik „Unita" w artykule „Odpowiedź na kłamstwa Zachodu" podaje wyjątki z listu Władysława Gomułki, opublikowanego w „Głosie Ludu".

„Unita" stwierdza, że ta odpowiedź rozwiała wszelkie nadzieje tych wszystkich, którzy chcieli szukać Tito w szeregach PPR.

W Chinach

Chłopi chwycili za broń

WOJNA domowa w Chinach trwa już tyle lat, że społeczeństwa europejskie straciły orientację, co się tam właściwie dzieje. A jednak zachodzą w tym kraju **USTAWICZNE PRZEMIANY**, które ze względu na odległość dzielącą Chiny od nas i nieznajomość stosunków tamtejszych, mogą się wydać niezbyt istotne, wszelako w rzeczy samej wpływają na zmianę jego oblicza.

Nie wdając się w szczegóły geograficzne (bo i znajomość geografii Chin mocno u nas kuleje), stwierdzić musimy zgrubsza, iż **DZIAŁANIA ARMII NARODOWO - WYZWOLEŃCZYCH SPOWODOWAŁY OCZYSZCZENIE Z WOJSK PRZECIWNIKA OK. 2/5 OBSZARU CHIN.** Trudno w tej chwili operować tu jakimiś cyframi, ponieważ wielkie tereny poza frontem pozostające niby to pod władzą Kuomintangu, są w rzeczywistości **OPANOWANE PRZEZ PARTYZANTÓW.** W każdym bądź razie armie narodowo - wyzwoleńcze **CIĄGLE POSUWAJĄ SIĘ NAPRZÓD.**

Czang-Kai-Szek i jego „opiekunowie" amerykańscy liczą się już poważnie z tym, że armie te przekroczą Jang-Tse, co równa się **UTRACIE PRZEZ KUOMINTANG CHIN ŚRODKOWYCH.** W związku z tym, jak donosi prasa amerykańska, centrum szkoleniowe Czang-Kai-Szeka przenosi się na Formozę, a rejon Kantonu zostaje przeznaczony na ośrodek zbrojeniowy.

Dowodzi to, że, mimo przewidywanej klęski w Chinach Środkowych, **IMPERIALIŚCI AMERYKAŃSCY ZAMIERZAJĄ PROWADZIĆ WOJNĘ DOMOWĄ „za wszelką cenę".**

Cena ta jest bardzo wysoka, bowiem walki w Chinach **POCHŁONĘŁY JUŻ WIELE SETEK MILIONÓW DOLARÓW** i pochłoną jeszcze więcej. Ale imperialiści amerykańscy są zdania, że gra wciąż warta świeczki. Z Chin można **CIĄGNĄĆ TAK WIELKIE ZYSKI**, iż żadna strata nie wydaje się im zbyt wygórowana.

Naród chiński, nękany długoletnimi walkami wewnętrznymi, gorąco pragnie pokoju i chce wreszcie pozostać wyłącznym gospodarzem na swej ziemi. Stąd pochodzi **WIELKI WZROST SYMPATII DLA DEMOKRATÓW CHIŃSKICH**, którzy obok sukcesów wojennych, odnoszą duże sukcesy polityczne.

Istnieją tego oczywiste dowody: w części Chin, znajdujących się jeszcze pod panowaniem Czang-Kai-Szeka, **MNOŻĄ SIĘ POWSTANIA CHŁOPSKIE. STRAJKI ROBOTNICZE I WYSTĄPIENIA STUDENCKIE.** Więzienia zapełniły się znowu tysiącami robotników i studentów.

Ale i w samych szeregach Kuomintangu **ROŚNIE OPOZYCJA.** W Hong Kongu powstał **KOMITET REWOLUCYJNY KUOMINTANGU**, kierowany przez wybitne osobistości b. partii demokratyczno - ludowej.

Bardziej lewicowa **LIGA DEMOKRATYCZNA**, rozwiązana przez Czang-Kai-Szeka, odrodziła się na nowo z centralą w Hong-Kongu. Jej program przewiduje **WSPÓŁDZIAŁANIE Z SIŁAMI DEMOKRACJI.** Do Ligi należą głównie **STUDENCI POCHODZENIA CHŁOPSKIEGO**, którzy po powrocie na wieś tworzą tam komitety reformy rolnej i organizują milicję ludową.

Tak więc nawet we własnych szeregach Czang-Kai-Szeka rodzi się bunt przeciwko jego polityce, wiodącej kraj do zguby. J. W.

Ewakuacja wojsk radzieckich z Korei

w wyniku decyzji Rady Najwyższej ZSRR

Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Korei uchwaliło wysłać prośbę do rządu ZSRR i rządu USA o równoczesne wycofanie wojsk radzieckich i amerykańskich z Korei, podkreślając przy tym, że utworzenie Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Korei i zorganizowanie przez to Zgromadzenie jednego rządu koreańskiego, składającego się z przedstawicieli różnych kierunków politycznych Korei północnej i południowej, stanowi gwarancję, że w chwili wycofania i po wycofaniu z Korei wojsk cudzoziemskich, w całej Korei zostanie zachowany porządek i spokój.

Sprawa równoczesnego wycofania z Korei wojsk radzieckich i amerykańskich wysunięta przez Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Korei została przedstawiona przez rząd radzieckiPrezydium Najwyższej Rady ZSRR, które rozpatrzyło prośbę Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Korei i uznało za stosowne przeprowadzenie ewakuacji radzieckich wojsk z północnej Korei, wyrażając przy tym nadzieję, że i rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Płn. zgodzi się na ewakuację wojsk amerykańskich z Korei południowej.

Wykonując uchwały Prezydium Najwyższej Rady ZSRR, Rada Ministrów ZSRR postanowiła:

1. ewakuować na terytorium Związku Radzieckiego wojska radzieckie, będące jeszcze na terytorium północnej Korei;

2. zobowiązać Ministerstwo Sił Zbrojnych ZSRR do rozpoczęcia ewakuacji wojsk radzieckich z północnej Korei nie później niż w połowie października br. i zakończyć ewakuację do 1 stycznia 1949 r.

Niepopularny program nowego premiera

Fala masowych oburzeń i strajków we Francji

Po całonocnych debatach francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło program ekonomiczny i finansowy premiera Henri Queuille'a.

Za przyjęciem programu głosowało 300 deputowanych, przeciwko 262.

Projekt finansowy Queuille'a spotkał się ze zdecydowanym sprzeciwem klasy robotniczej oraz klas średnich.

Sekretarz generalny Konfederacji Małych i Średnich Przedsiębiorstw, Gingembre, zaznaczył, że członkowie tych konfederacji nie będą płacić podatków, które zostały podwyższone przez rząd Queuille'a. Ciężar podatków został rozłożony w ten sposób, że obarcza biednych, a oszczędza bogatych.

Na czwartek bieżącego tygodnia zostało wyznaczone ogólne zebranie Force Ouvriere, chrześcijańskich związków zawodowych i Generalnej Konfederacji Kadr, przy czym nie wyklucza się ewentualności strajku protestacyjnego. Związek przedsiębiorców transportu drogowego przewiduje na znak protestu możliwość zamknięcia wszystkich garaży i odroczenia otwarcia corocznej międzynarodowej wystawy samochodowej oraz zawieszenia transportu drogowego.

**

Protesty przeciw planowi Queuille'a znalazły żywe odbicie nawet w prawicowej prasie paryskiej.

„Combat" podkreśla: „Buntują się nie tylko robotnicy, ale i różne organizacje klas średnich. Protesty te można uważać za pierwsze objawy rozpadania się większości rządowej."

Fala strajków protestacyjnych w związku z pogarszającymi się warunkami bytu mas pracujących przybiera na sile. Strajk generalny w towarzystwie linii lotniczych Air France w Paryżu oraz jego oddziałach w Tuluzie, Marsylii, Tunisie i Marokku trwa.

Przeprowadzone w zagłębiu przemysłowym Longvy tajne głosowanie wykazało, że ponad 80% robotników wypowiedziało się za ogłoszeniem strajku.

Odpowiadając na apel CGT, FO i chrześcijańskich związków zawodowych, robotnicy zakładów przemysłowych departamentu Loary i górnego Renu zapowiedzieli na wtorek 24-godzinny strajk protestacyjny.

W Nantes manifestowało 50 tys. robotników i pracowników różnych gałęzi przemysłu i handlu. Po przemówieniach przedstawicieli CGT, FO i chrześcijańskich związków zawodowych, manifestanci udali się w pochodzie pod prefekturę.

W Lille 30 tys. osób wzięło udział w wiecu, który odbył się na Giełdzie Pracy. Na wiecu omawiano sprawy wzrastającej drożyzny oraz konieczność walki o podwyższenie płac.

Poza tym obserwuje się w całej Francji masowy udział robotników w strajkach i manifestacjach protestacyjnych.

Oświadczenie rządu Izraela

w związku z zamordowaniem Bernadotte'a

Agencja Reutera donosi, że minister spraw zagranicznych państwa Izrael — M. Szertok nadesłał do sekretariatu generalnego ONZ depeszę, w której stwierdza, że cały naród żydowski potępia ohydne morderstwo, dokonane na mediatorze ONZ w Palestynie.

Minister Szertok dodaje, że rząd państwa Izrael podjął najenergiczniejsze środki w celu wykrycia zabójców i oddania ich w ręce sprawiedliwości.

Jak donosi z Tel - Avivu agencja France Presse, rząd państwa Izrael ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że ohydne morderstwo na osobie Folke Bernadotte'a jest ciosem zadanym w plecy armii Izraela. Morderstwo miało najwidoczniej na celu wywołanie konfliktu pomiędzy państwem Izrael a Narodami Zjednoczonymi.

Odezwa kończy się oświadczeniem, że zabójstwo było zamachem przeciwko autorytetowi Narodów Zjednoczonych i przeciwko suwerenności państwa Izrael.

Zarządzenia przeciw terrorystom podejmie rząd Izraela

W dniu 19 bm. rząd Izraela zaaprobował projekt nadzwyczajnych zarządzeń, które mają na celu zwalczanie organizacji terrorystycznych w Palestynie.

Rzecznik rządu oświadczył, że opracowane ustawy będą ogłoszone w ciągu 24 godzin.

Zjazd woj. SL w *Kielcach*

W dniu 19 b. m. odbył się w Kielcach IV-ty Statutowy Zjazd Stronnictwa Ludowego z udziałem ok. 600 delegatów i gości.

W czasie obrad wybrano nowy zarząd z prezesem posłem Stefanem Rękasem na czele.

W zjeździe wziął udział min. rolnictwa Dąb-Kocioł, wicemin. T. Rek i inni przedstawiciele NKW SL.

Szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu podamy jutro.

Skład delegacji ZSRR

na Zgromadzenie Gen. ONZ

Rada Ministrów ZSRR wyznaczyła na sesję Generalnego Zgromadzenia ONZ, która rozpocznie się 21 bm. w Paryżu, delegację w następującym składzie: przewodniczący delegacji wicemin. spraw zagranicznych ZSRR Wyszyński, członkowie delegacji: wicemin. spraw zagranicznych ZSRR Malik, przedstawiciel ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa, ambasador ZSRR we Francji Bogomołow, ambasador ZSRR w Belgii Pawłow, członek kolegium ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR Arutunian.

Protest robotników francuskich

przeciw redukcjom w przedsiębiorstwach znacjonalizowanych

Rząd premiera Queuille opracował 5 dekretów dotyczących przedsiębiorstw znacjonalizowanych i ubezpieczeń społecznych. Dekrety przewidują redukcję personelu elektrowni i gazowni francuskich o 10% oraz personelu biurowego kopalń o 8%.

Dekrety zapowiadają obcięcie kredytów na wyposażenie i modernizację kopalń węgla. Świadczenia z tytułu bezrobocia mają być w przyszłości płacone nie przez ubezpieczalnię społeczną, ale przez przedsiębiorstwa znacjonalizowane.

Na znak protestu przeciwko tym dekretom przystąpili do strajku pracownicy elektrowni w Gennervilliers i w Ivry, Marsylii, Sete, Archoise, pracownicy gazowni w Marsylii i Sete oraz górnicy w niektórych kopalniach Nord i Pas de Calais.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

● Agencja France Presse donosi, że w Jerozolimie i Tel Avivie policja państwa Izrael dokonała licznych aresztowań wśród członków nacjonalistycznej grupy Sterna, w celu wykrycia sprawców zamordowania Folke-Bernadotte'a.

● Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie powrócił w sobotę samolotem z Norwegii do Paryża. Sekretarz generalny ONZ bada sytuację, która wytworzyła się po zabójstwie mediatora ONZ w Palestynie i opracowuje dokumenty do przedstawienia Radzie Bezpieczeństwa.

● 25 proc. tegorocznego budżetu Ukrainy, tj. 3,7 miliarda rubli, przeznaczono na akcję zdrowotną wśród ludności. W republice odbudowano już nie tylko wszystkie istniejące przed wojną zakłady lecznicze, lecz zbudowano również wiele nowych, m. in. przeszło 400 szpitali. Specjalną uwagę poświęca się rozbudowie sieci leczniczej na wsi.

Otwarcie zjazdu historyków

Przemówienie min. oświaty Skrzeszewskiego o tworzeniu historiografii marksistowskiej

We Wrocławiu rozpoczął obrady pierwszy po wojnie zjazd historyków, w którym bierze udział ponad 600 delegatów z całego kraju.

Zjazd otworzył prof. Dąbrowski, prezes Towarzystwa Historycznego, podkreślając, że przed historiografią polską stoją wielkie zadania związane z obiektywnym ujęciem historii.

W imieniu rządu powitał zjazd minister oświaty Skrzeszewski, który m. in. powiedział:

„Zjazd historyków we Wrocławiu jest wprawdzie wydarzeniem naukowym ale ma również głębszą wymowę polityczną. Przedwojenna i powojenna historiografia polska miała charakter tendencyjny i eklektyczny, nie uczyła odczuwania krzywdy społecznej, nie wykazywała związku i zależności polskiego procesu historycznego od rozwoju postępowych sił na świecie i był wrogo nastawiona do materializmu historycznego. W Polsce winna powstać prządująca marksistowska historiografia, obejmująca nie tylko dzieje ruchu robotniczego, ale również całą naszą narodową historię."

Piętnowanie politycznych giełdziarzy

podżegających »zimną wojnę« dla zysków

Pacyfistyczne przemówienie Wallace'a

Występując w Rochester z przemówieniem, Wallace oświadczył, że garstka ludzi dzierżąca w swoich rękach władzę w Stanach Zjednoczonych świadomie przedłuża radziecko-amerykański konflikt dla prywatnych, ekonomicznych i politycznych korzyści.

Wallace podkreślił, że Związek Radziecki okazywał zawsze chęć osiągnięcia porozumienia i oświadczył, że na przeszkodzie temu stoją ci Amerykanie, którzy z „zimnej wojny" ciągną polityczną i finansową dywidendę. Tych ludzi Wallace oskarża, że będą oni zawsze przeciwstawiać się wszelkim rozmowom, mającym doprowadzić do porozumienia.

Partia postępowa — zakończył Wallace — pragnie się przyczynić do utrwalenia pokoju na świecie.

Zalew szmiry

W Paryżu podpisana została przez francuskiego ministra spraw zagranicznych Roberta Schumana i ambasadora Stanów Zjednoczonych Jeffersona Caffery nowa umowa, na mocy której Stany Zjednoczone dostarczyć mają Francji 121 filmów rocznie.

Na nic się zdały strajki aktorów, reżyserów i personelu technicznego filmowych wytwórni francuskich. Szmirowate filmy amerykańskie zalieją rynki: paryski, marsylski, lyoński, tuluski...

Dlatego, że marionetka, którą USA pociągają za sznurek, minister Schuman, robi wszystko, czego chcą Amerykanie, bez względu na dobro kraju i narodu francuskiego.

W wioślarstwie zwyciężamy

Polska — Szwecja 4:2

Wobec 6-tysięcznej rzeszy publiczności odbyło się na torze regatowym w Łęgnowie pierwsze po wojnie międzypaństwowe spotkanie wioślarskie **Polska — Szwecja.** Zwyciężyli Polacy 4:2, wykazując we wszystkich biegach wspaniały finisz oraz olbrzymią ambicję. Największym naszym sukcesem było zwycięstwo **Vereya** w skifie z młodym i utalentowanym **Christerssonem w czasie 7:45 min. Verey** pozostawił Szweda o 10 długości poza sobą.

Drugie zwycięstwo przypadło Polsce w biegu czwórek, gdzie osada polska (BTW) w składzie: Kościelak, Kocerka, Suligowski i Chyperski mimo, iż od połowy trasy na skutek wysokiej fali miała wodę w łodzi wygrała bieg w czasie 7:21,5, 2) Szwecja 7:22,8. W dwójce zwycięstwo przypadło Szwedom, mimo, iż osada polska prowadziła do 500 m.

W czwórkach wagi lekkiej sukces przypadł powtórnie Szwedom, którzy na skutek spóźnionego finiszu Polaków zajęli pierwsze miejsce w czasie 7:07. Polacy mieli czas o 0,2 sek. gorszy. Dwójki podwójne zakończyły się sukcesem Vereya i Csaby, którzy przybyli na metę o 25 długości przed Szwedami (!). Czas Polaków 7:09,8, 2) Szwedzi — 8:10.

W biegu ósemek Polacy zwyciężyli w czasie 6:19,8 przed Szwedami 6:28,8.

BOKS

Śląsk — Warszawa 12:4

Rozegrany w niedzielę 19 bm. międzyokręgowy mecz bokserski Śląsk — Warszawa zakończył się zasłużonym choć zbyt wysokim zwycięstwem Ślązaków w stos. 12:4. Orzeczenia sędziów po walkach w wagach koguciej i piórkowej były nie zbyt słuszne toteż wprowadziły krewkich stołecznych kibiców w nastrój bojowy.

Obydwie drużyny wystąpiły w osłabionych składach — Śląsk bez Rademachera i Nowary, a Warszawa bez Czortka, Wasiaka i Kotkowskiego. Zagórski z powodu nadwagi, oddał punkty w. o.

W w. muszej Górawski, przeważając przez 2 rundy, wygrał ze słabo walczącym Patorą. W w. koguciej, po zupełnie wyrównanej walce, Grzywocz wygrywa z Sobkowiakiem. W piórkowej olimpijczyk Bazarnik nie zaimponował i mimo przyznania mu przez sędziów zwycięstwa nad Sieradzanem, walki właściwie nie wygrał, tym bardziej, iż otrzymał ostrzeżenie. W lekkiej Komuda goniąc Bibrzyckiego po ringu, zdobywa pierwsze punkty dla Warszawy. W półśredniej spotkali się dwaj młodzi: Sznajder (Śl.) i Kwaśniewski (W-wa). Zwyciężył nieznacznie Ślązak. W średniej Kaszuba wygrywa w. o. W półciężkiej Urban wygrywa w II rundzie przez k. o. z Woźniakiem. Warszawianin wcale w czasie walki nie myśli. W ciężkiej Archacki zdobywa ostatnie punkty dla Warszawy, dzięki dyskwalifikacji Patetoka w II-ej rundzie. Do tej chwili Ślązak miał dużą przewagę dzięki swojej sile ciosów i prawdopodnie wygrałby przez k. o.

Sama ambicja nie wystarcza

Piłkarze przegrywają na dwóch frontach

Polska — Węgry 2:6 (1:3)

W dniu 19 bm. na stadionie WP w Warszawie rozegrany został międzypaństwowy mecz piłki nożnej Polska — Węgry. Drużyna nasza uległa doskonałemu zespołowi gości 2:6 (1:3). Wynik ten optycznie przedstawia się jako klęska, jeśli się jednak zważy, że ci sami Węgrzy pokonali niedawno w Bukareszcie Rumunię 9:0 i że prowadzą zdecydowanie w tabeli pucharu, należy stwierdzić, iż reprezentacja nasza, podlegająca stale wahaniom formy i licznym kontuzjom, uzyskała rezultat raczej honorowy, tym bardziej, że osłabienie w ostatniej chwili składu ubytkiem **Przecherki i Gajdzika** zmniejszyło szanse zarówno w defensywie, jak i w napadzie. Grający na miejscu brakujących graczy — **Bobula** i **Szczurek** nie wypełnili luki stworzonej przez chorobę dwóch pierwszych.

Cenzurując po kolei naszych reprezentantów, trzeba podkreślić fatalną wprost niepewność w dalszym ciągu **Janika.** Obaj obrońcy grali dobrze.

Pomocnicy (a szczególnie boczni) razili swą powolnością i inklinacjami do nieczystej gry. Nawet **Parpan** przechodzi wyraźny spadek formy.

Napad do przerwy jeszcze istniał jako całość. Dobrze wychodziły zmiany skrzydeł z łącznikami oraz zagrania trójki wewnętrznej. Po zmianie stron współpraca całego kwintetu ofensywnego urwała się nagle. W sumie najlepiej wypadł tu **Kohut**, który zapewne ulokuje się na stałe w reprezentacji. Dalsze lokaty należą się **Graczowi, Cieślikowi, Bobuli i Kubickiemu.** Ci dwaj ostatni po przerwie zaprzepaścili kilka doskonałych sytuacji.

Słabemu zespołowi polskiemu Węgrzy przeciwstawili doskonale zmontowaną jedenastkę piłkarzy w całym znaczeniu tego słowa. Nie było tam właściwie żadnych słabych punktów. Kontrola piłki, ekonomia ruchów, fantastyczny start, doskonałe zwody ciałem, świetna technika, potężne strzały, wspaniała taktyka, były ich atrybutami nie mającymi odpowiednika u Polaków.

Szczególnie uderzała widzów lekkość z jaką uwalniali się Węgrzy od kontroli przeciwników i szybkość, z jaką przeprowadzali oni swoje finezyjne zagrania, kończąc je efektownymi bombami.

Goście doskonale rozłożyli taktycznie całą walkę. Po 15 minutach grania dołem i zorientowania się, że wzmocniona defensywa Polaków nie zostanie sforsowana tym systemem, nagle przerzucili się na system półgórny i z miejsca zaczęli siać popłoch w szeregach gospodarzy.

PRZEBIEG GRY

Polacy zaczynają, ale od pierwszej chwili gry zaznacza się lekka przewaga Węgrów. Nasi chłopcy ataku ją wypadami, jednak brak im wykończenia pod bramką. 3-cia i 4-ta minuta — niebezpieczne sytuacje pod bramką polską; na szczęście Deak strzela w poprzeczkę, a następnie w aut. 6 min. przynosi pierwszy korner dla Polski. Za chwilę Bobula centruje, a Gracz przenosi piłkę głową nad bramką. W 10-ej min. ostry strzał Kubickiego minimalnie mija bramkę. Węgrzy nie pozostają dłużni, a ataki ich są dużo groźniejsze i wywołują częste zamieszania pod polską bramką. W 14-ej min. po strzale Hidegkuty'ego poprzeczka broni nas od utraty goala. Błyskawiczna riposta naszego ataku i Kohut minąwszy dwóch przeciwników strzela w ręce Grositsa. Od 18-ej min. zaczyna się okres zupełnej przewagi Węgrów. Napastnicy ich nieustannie zmieniają swoje pozycje, tak że tyły nasze nie mogą zorientować się kogo kryć. 19-ta min. gry przynosi pierwszą bramkę dla Węgrów; po kornerze Janik wybija piłkę pod nogi **Borsika**, który nieuchronnie strzela. Węgrzy nieustannie przesiadują na naszej połowie i w 24-ej min. w zamieszaniu podbramkowym **Deak** głową podwyższa na 2:0. Węgrzy gniotą coraz mocniej. Efektem ich stałej przewagi jest 3-ci goal strzelony w 28-ej minucie przez prawego łącznika, Szusza po pięknej akcji całego ataku. Nieoczekiwany wypad przynosi nam w 35-ej min. pierwszą bramkę. **Bobula** ładnie centruje, a **Kohut** głową, w walce z bramkarzem węgierskim, pakuje piłkę do siatki.

Po pauzie wypoczęci Polacy nawiązują walkę z Węgrami. Atak nasz często podchodzi pod bramkę przeciwnika, lecz **Kohut** i **Gracz** marnują b. dobre sytuacje. W 55-ej i 58-ej min. tylko szczęście ratuje nas od utraty dalszych bramek, gdyż Deak i Toth III, będąc sam na sam z Janikiem, z kilku metrów strzelają w aut. Dwukrotnie mamy szanse na uzyskanie bramek, jednak **Bobula** i **Kubicki**, będąc sam na sam z bramkarzem Grositsem, zwlekają z oddaniem strzału i w efekcie tracą piłkę. 68 min. przynosi niespodziewaną bramkę dla Polaków: **Cieślik** strzela z 25-ciu m, a bramkarz węgierski, broniąc zbyt nonszalancko, nietrudny strzał wypuszcza z rąk. Podnieceni Węgrzy zaczynają ze środka i już po kilku sekundach Deak strzela 4-tą bramkę, przenosząc piłkę nad Janikiem, nie bez winy tego ostatniego. Ataki Węgrów lawiną suną na naszą bramkę i po 2-ch min. **Toth** pod wyższa wynik na 5:2, a w 81-ej min. **Hidegkuty** ustala wynik dnia.

Widzów ok. 40.000. Sędziował **Vlcek** (CSR).

Węgry B — Polska B 8:0 (4:0)

Międzypaństwowy mecz piłkarski drugich reprezentacji Węgier i Polski, rozegrany w **Budapeszcie**, zakończył się wysokim **zwycięstwem Węgrów w stosunku 8:0 (4:0).**

Drużyna polska nie zasłużyła na tak wysoką porażkę, miała jednak kilka zdecydowanie słabych punktów, do których należał przede wszystkim bramkarz **Wyrobek.** Kilka bramek puścił on w sposób kompromitujący. Poza tym bardzo słabo zagrał polski napad, w którym jedynie nieźle wypadł po przerwie **Hogendorf.** W pomocy stosunkowo dobry był **Miller.** Obrona grała bardzo ofiarnie, nie mogła jednak wiele zdziałać wobec szybkostrzelnego ataku węgierskiego.

Węgrzy byli drużyną bardzo wyrównaną, bez słabych punktów. Najlepszą ich formacją był **atak,** w którym koncertowo zagrali skrzydłowi **Sandor i Horvath.**

Drużyna polska do przerwy **grała** b. słabo. Po przerwie znacznie się poprawiła, a atak polski przeprowadził kilka ładnych akcji, którym brak jednak było wykończenia. W ostatnich 15 minutach gry drużyna polska załamała się kompletnie.

Nasze bogactwa

Ziemie Odzyskane królestwem ryb

UTARŁO się, że mówiąc o bogactwach Ziem Odzyskanych wymieniamy węgiel i przemysł Ziemi Opolskiej, lasy i pola pszeniczne Śląska Dolnego, pracujące pełną parą porty Gdańska i Szczecina. Wiemy, że Odrą płynie barkami węgiel i, że Odra to wspaniała magistrala wodna. Natomiast mało mówi się o racjonalnej uprawie wód śródlądowych. A jeziora, stawy i rzeki Ziem Odzyskanych są nie tylko wspaniałym terenem sportów wodnych wśród pięknego krajobrazu, ale także wspaniałym warsztatem pracy dla mnożenia bogactwa narodowego.

TEZA I. Powierzchnia wód Ziem Odzyskanych służy za podstawę produkcji ryb dla całej Polski. Wykazuje nam to następujące ustawienie:

Rok 1947

Rodzaj gospodarki	Obszar w ha Z. O.	Cała Polska	Na Z. O. %
Stawy	16.782	61.000	36,0
Jeziora	214.763	350.000	61,5
Rzeki	10.950	30.000	36,6
Razem	243.495	440.000	55,3

Rozumiała wymowę tych liczb **polska brać rybacka** i w pierwszym szeregu pionierów stanęła do pracy. Znaleźli rybacy opiekę, fachową poradę w swej pracy u odpowiednich czynników rządu. Jeszcze w roku 1945 zaczął gospodarować polski rybak na wodach ZO. W końcu roku 1945 zamieszkało na ZO 480 rodzin rybackich. W roku 1946 liczba ich wzrosła do 1.200 rodzin, by w r. 1947 podnieść się do 1.800. Oczekują jednak wody ZO jeszcze dalszych 1.000 rodzin.

Mimo, że akcja obsadzania rybakami wód ZO jest ciągle jeszcze w toku, rybacy nasi osiągnęli już wcale pokaźne wyniki pracy. W 1947 r. połowy przyniosły całkiem poważne rezultaty:

Produkacja w tonach

Rodzaj gospodarki	Z. O.	Cała Polska	Na Z. O. %
Stawy	1.000	4.000	25,0
Jeziora	4.400	7.500	57,5
Rzeki	400	1.200	33,5
Razem	5.800	12.700	44,0

Wartość tych połowów wynosiła w r. 1947 542 mil. zł to jest 44 proc. wartości połowów w całej Polsce.

Przy pełnym zagospodarowaniu wód ZO ilość łowionej ryby wzrośnie z 5.800 ton do 13.700 ton. Ilość ta będzie stanowiła około 45 proc. produkcji ryb w całej Polsce.

Jak wielkie znaczenie ma gospodarka rybna dla aprowizacji kraju ilustruje najlepiej poniższe zestawienie:

Ryby złowione w 1947 r. na ZO stanowią równowartość kaloryczną 3.600 ton mięsa wieprzowego. Innymi słowy dzięki spożyciu ryb z Ziem Odzyskanych zostało zaoszczędzone i nie poszło pod nóż stado świń składające się z 36 tys. sztuk 100 kg.

Dobre gatunki ryb takich jak węgorz, łosoś, sandacz, lin, szczupak, leszcz i karp są bardzo poszukiwanym artykułem eksportowym. Już w r. 1947 wywieźliśmy 1.850 ton ryby pochodzącej z ZO. Zaś przy pełnym zagospodarowaniu wód wywieziemy przeszło 2 razy tyle, bo 4 tys. ton.

Aby osiągnąć te rezultaty trzeba będzie dostarczyć gospodarstwom stawowym 75 tys. q karmy dla ryb to jest łubinu! Pozwoli to na zajęcie 12.500 ha lekkich piaszczystych gleb Polski centralnej pod produkcję łubinu.

Polscy rybacy mimo kompletnej i będą dalej planowo prowadzić go zniszczenia wylęgarni prowadzą akcję zarybiania wód ZO. W sezonie 1947/8 wyprodukowano sztuk wylęgu:

szczupak	10,0 mil.
sieje	9,3 mil.
sielawy	50,0 mil.
pstrąga	0,5 mil.

Warto zaznaczyć, że Niemcy w czasach przedwojennych zarybiali wody ZO znikomą liczbą 23 mil. sztuk wylęgu wszystkich wymienionych gatunków ryb.

Akcję zarybieniową prowadzi 15 wylęgarni i ośrodków zarybienia wych. Zorganizowano 30 spółdzielni pracy rybackich i dostarczono rybakom w r. 1947 45 tys. kg materiału sieciowego. Dla podniesienia wiedzy fachowej otwarto 2 gimnazja rybackie, które szkolą około 100 osób oraz przeprowadzono 13 kursów rybackich, w których wzięło udział 386 uczestników.

Powstały zakłady naukowo-badawcze w Giżycku i Wałczu! Pracują kursy rybackie dla studentów wyższych uczelni.

Taki jest dotychczasowy dorobek rybaka polskiego na wodach ZO.

W. B.

Audycje dla wsi

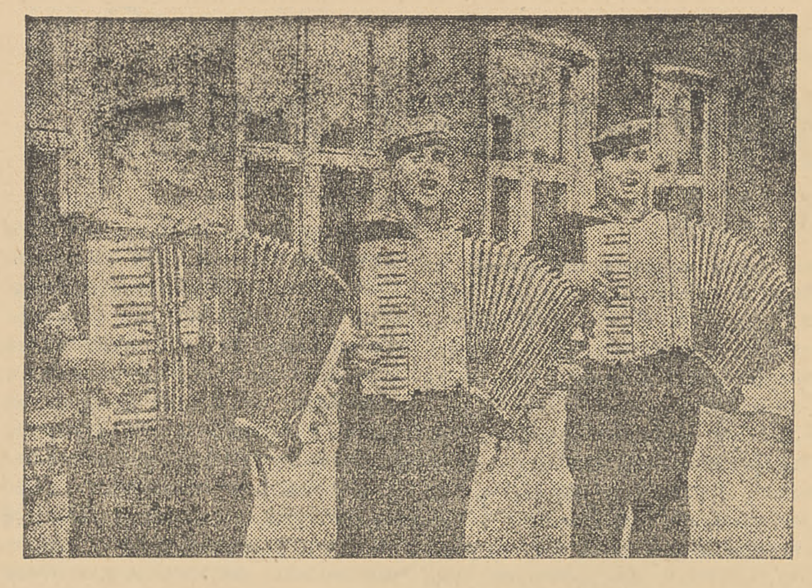
We wtorek o g. 12.45 pogadanka Starego Rolnika „Zalecenia jesienne dla hodowców drobiu" i M. Sochy „Przypomnienia gospodarskie na bieżący tydzień", w środę o g. 12.45 „Prawo dla wsi" w oprac. mgra H. Fijałkowskiego i wiadomości dla wsi z Warszawy II o g. 20.10 muzyka ludowa.

W czwartek o g. 12.45 pogadanka Starego Rolnika „Odpadki przemysłowe jako pasza dla inwentarza" i „Z frontu rolniczego", a z Warszawy II o g. 18.10 opowiadanie Turgieniewa „Lekarz powiatowy".

W piątek o g. 12.45 „Wieś w polskiej prasie" w oprac. J. Gałaja i pogadanka Naczelnego Komisariatu Odbudowy Wsi, z Warszawy II o g. 19.30 muzyka ludowa w wyk. polskiej kapeli pod dyr. F. Dzierżanowskiego z przyśpiewkami W. Nowakowskiego.

W sobotę o g. 12.54 pogadanka Starego Rolnika „Jesienne sadzenie drzew owocowych" i komunikaty.

W niedzielę o g. 13.40 „Niedziela na wsi" i montaż dźwiękowy „Wieś odbudowuje Warszawę", a o g. 15.30 polska kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego gra „Melodie ludowe" z przyśpiewkami W. Nowakowskiego.



„Morowa marynarska wiara, szczęsny jej życia los..."

Najweselsze miasto świata

GDY Brazylia stała się republiką w r. 1889, umieszczono w nowej konstytucji postanowienie, że stolica ma zostać przeniesioną z Rio de Janeiro na miejsce obrane na Centralnym Płaskowyżu. Miejsce dla „przyszłej stolicy federalnej" zostało wytyczone i oznaczone na mapach.

Zamiarowi przeniesienia stolicy przyświecały racjonalne przyczyny. Budowa stolicy na wybranym miejscu przyczyniłaby się niezmiernie do rozwoju i zasiedlenia zachodnich prowincyj. Urzędnicy rządu centralnego zostaliby uwolnieni od pokus i rozrywek lekkiego życia starej stolicy. Klimat płaskowyżu jest chłodny i zdrowy, zachęca do twardej pracy.

Ale przeniesienia nie dokonano. RIO DE JANEIRO jest nadal stolicą. Stan ten będzie trwać tak długo, aż rządy przejdą w ręce ludzi młodych duchem, pełnych zapału i wizji społecznego postępu, którzy odbiorą Rio jego przodownictwo i stworzą stolicę w sercu kraju...

Piękno stolicy brazylijskiej jest, posługując się nadużywanym nieco określeniem — nie do opisania. Nie można tego miasta zestawiać z innymi. To nie wszystko jeszcze. Rio jest zarazem najpiękniejszym kąpieliskiem morskim świata i najweselszym letniskiem górskim...

Ale tu sprawa zaczyna komplikować się nieco. Rio de Janeiro jest stolicą Brazylii, kraju młodego i niesłychanie bogatego w surowce. Jednakowoż właściwa eksploatacja tych bogactw znajduje się dopiero w zaczątkach. Brazylianie marzą o potężnym rozwoju swego kraju. Otóż zachodzi pytanie, czy jakikolwiek naród posiadając tak kuszące miasto jako stolicę, może zdobyć się na wysiłek, aby w ogóle myśleć o rzetelnej pracy?

Brazylianie są bezapelacyjnie przekonani, że Rio jest najpiękniejszym i najweselszym miastem na świecie. Każdy z nich marzy o tym, ażeby „przejechać się" do stolicy i zabawić się w niej.

To przekonanie wyraża się najlepiej w zdaniu wypowiedzianym przez jednego z obywateli brazylijskich w Sao Paulo do podróżującego po Brazylii cudzoziemca:

— Pamiętajcie, że każdy cruzeiro, jednostka pieniężna, tak jak u nas grosz, wydany w Sao Paulo, to cruzeiro, którego pozbawiliście niesłusznie Rio.

M. M.



Kolczyki księżny Neyfufer zna cały Londyn. Bo też cały Londyn można by za nie kupić. Tymczasem w tymże samym Londynie głoduje około 30.000 biedaków...

Produkcja wzrasta

jak rozciągana guma

(p) Dolnośląskie Zakłady Gumowe produkujące wyroby gumowe, przeważnie dętki samochodowe i rowerowe, wykonały w ubiegłym miesiącu plan produkcyjny w wysokości 122%.

Dużą rolę odegrało tutaj współzawodnictwo pracy, którego rezultaty udało się zaobserwować już po kilku miesiącach trwania.

Czy wiesz, że...

○ Linia kolejowa przechodząca przez Andy Peruwiańskie jest najwyższą linią kolejową na świecie. W skład obsługi pociągu wchodzą lekarze i pielęgniarki, opiekujący się pasażerami, którzy zapadają na chorobę górską.

○ Na morzu nie słychać grzmotu.

○ Mieszkaniec Nowego Jorku, niejaki Michelson, posiada kolekcję 10.000 płyt gramofonowych z nagranymi najróżniejszego rodzaju dźwiękami (np.: tornado w Chinach, złodziej chodzący po dachu, krzyczące tłumy, lew atakujący zebrę). Michelson żyje z wypożyczania swych płyt stacjom radiowym i wytwórniom filmowym.

○ Rzeka Swakop przepływająca przez pustynię Namib w Afryce Zachodniej płynie tylko przez rok na dziesięć lat. W okresie suchym dno jej jest uprawiane.

○ Ilość medali, która została przez rząd brytyjski przyznana Anglikom po pierwszej wojnie światowej wynosi 15.327.763.

○ W okresie między dwoma wojnami światowymi, dwu znanych fałszerzy banknotów w Niemczech zostało skazanych na długoletnie więzienie. Pracowali oni w więziennej drukarni, gdzie przy pomocy przeszmuglowanych urządzeń fabrykowali również fałszywe banknoty i wysyłali je z więzienia popakowane w paczki, jak książki do nabożeństwa, które były drukowane w tej drukarni. W okresie wojny zajmowali się oni na polecenie oficjalnych czynników hitlerowskich fabrykacją fałszywych funtów i dolarów.

○ Istnieją na świecie dwa słowa identyczne i zrozumiałe we wszystkich językach — pierwsze słowa niemowląt: „mama" i „tata".

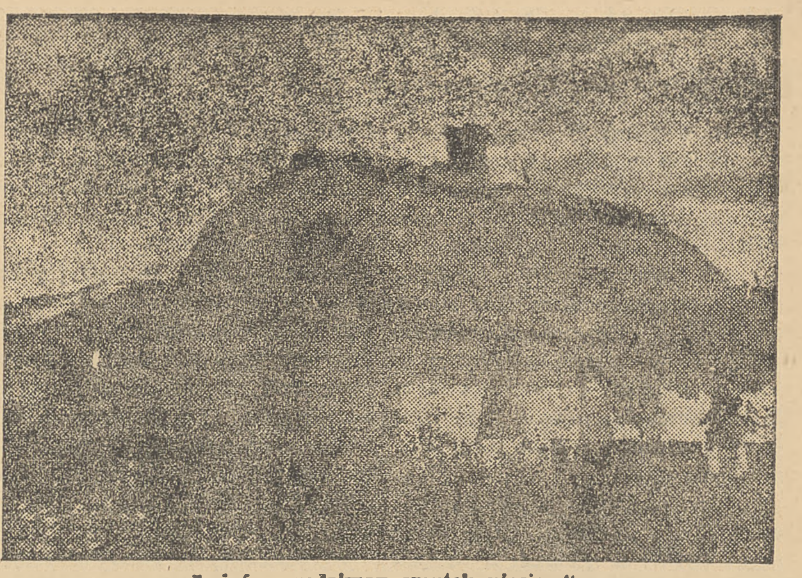
○ W niektórych częściach Meksyku jako moneta obiegowa używane są kawałki mydła.

○ Mont Blanc w Alpach nie jest wcale najwyższą górą Europy. Wyższe jest od niej pięć gór w europejskiej części Kaukazu.

○ Czaszka kompozytora Haydna, który zmarł w roku 1809, przechodziła dziwne koleje. Została ona wykradziona z grobu i przechodziła z rąk do rąk. Tuż przed wojną należała do Wiedeńskiego Towarzystwa Przyjaciół Muzyki. W czasie wojny Hitler rozkazał zwrócić czaszkę Haydna księciu Esterhazemu węgierskiemu, którego przodkowie opiekowali się kompozytorem, chcąc sobie w ten sposób zdobyć przychylność Esterhazego.

○ Ukąszenie człowieka jest bardziej niebezpieczne niż ukąszenie psa, kota lub konia, ponieważ ślina ludzka zawiera znacznie więcej bakterii chorobowych.

○ We Francji używano specjalnego przyrządu do budzenia śpiących w kościołach: na jednym z końców szczoteczka z włosów lisa (do budzenia kobiet), na drugim kościana gałka (do budzenia mężczyzn).



„Jesień, przedziwny smutek niesie..."

RYBA

jest nie tylko przysmakiem i pożywieniem lecz również lekarstwem

NIE doceniamy zazwyczaj ani wartości odżywczych ryb dla organizmu ludzkiego, ani też wartości materialnych dla gospodarki kraju.

W krajach o silnie rozwiniętym przemyśle rybnym, ludność w wielu miejscowościach nadmorskich żyje prawie wyłącznie z rybołówstwa, podobnie jak inne ośrodki czerpią główne źródło dochodu z przemysłu metalowego, włókienniczego, lub górnictwa.

Jednak poza tymi ośrodkami niewielu ludzi interesuje się innymi gałęziami przemysłu, lub źródłami dochodu narodowego. Dlatego też warto by przypomnieć pokrótce korzyści płynące z rybołówstwa tak dla pojedyńczego człowieka, jak i dla państwa.

Wartość odżywcza śledzi jest na ogół dobrze znana każdemu konsumentowi, lecz w odniesieniu do białej ryby pozostaje to niemal tajemnicą. Jeśliby świeżą rybę częściej podawano na posiłek, dostarczając znaczną ilość potrzebnej dla organizmu proteiny, to z całą pewnością byłoby o wiele mniej ludzi cierpiących na niestrawność, bóle żołądkowe, sklerozę, wysokie ciśnienie krwi itp.

Dlatego też lekarze zalecają dania rybne ludziom chorym, rekonwalescentom oraz wszystkim tym, których zajęcia są mało ruchliwe. Eskimosi żyją prawie wyłącznie rybami i dlatego właśnie są ogólnie uważani za jeden z najzdrowszych i najszczęśliwszych narodów w świecie. Ludzie ci nie znają żadnych chorób, za wyjątkiem... przywiezionych przez przybyszów.

Ryby zawierają w sobie wartościowy dla organizmu ludzkiego jod, a tran uzyskiwany z wątroby dorsza i halibuta jest bardzo zalecany przez lekarzy dla kobiet ciężarnych i małych dzieci, ponieważ zawiera dużą ilość witaminy „A", potrzebnej dla uodpornienia organizmu przeciwko chorobom, dla ułatwienia rozrostu tkanek oraz wzmocnienia wzroku i zapobieżenia nocnej ślepocie.

Rybne produkty uboczne, jak np. MĄCZKA RYBNA, są wartościową karmą dla nierogacizny, jak również doskonałym nawozem sztucznym dla rolnictwa.

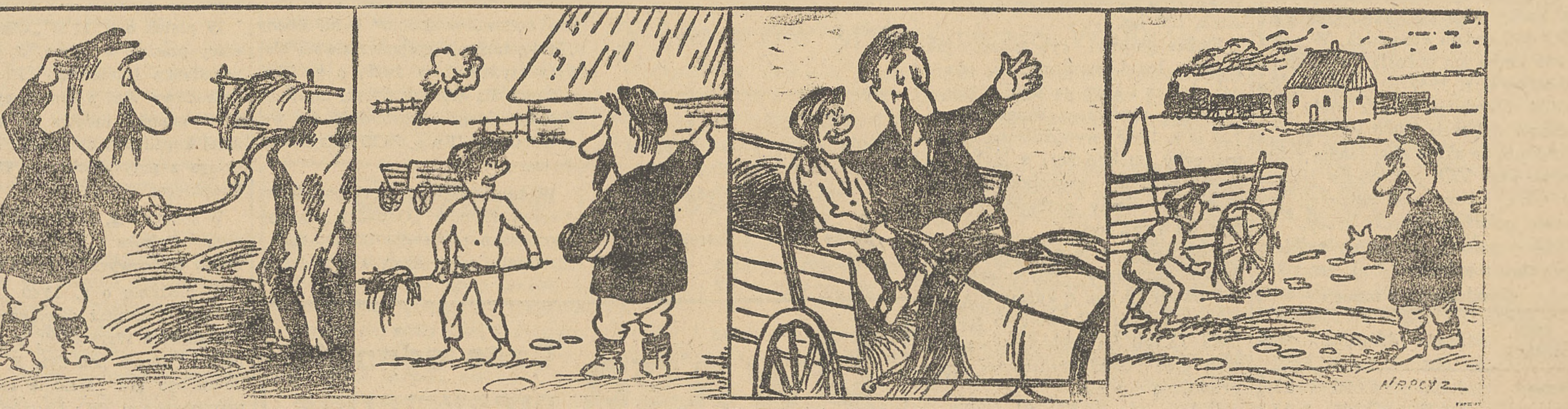
Eksport ryb przez kraje morskie, jak to ma szczególnie miejsce w wypadku Norwegii i Islandii, stanowi zwykle poważne źródło dochodu narodowego, a wysokie cyfry tonażu ryb eksportowanych i importowanych świadczą dobitnie o ważności produktów rybnych w handlu międzynarodowym. (as)

RADIO

ŚRODA 22 WRZEŚNIA

6.00 Syg. cz. 6.05 Gimn. 6.15 Dziennik. 6.30 Muz. 7.00 Wiad. 7.05 Przegl. prasy. 7.12 Muz. 7.20 Porad. gosp. dom. 7.30 Muz. 8.20 „Anna Proletariuszka". 8.35 Muz. 8.55 Informacje. 9.00 Skrz. PCK. 12.00 Dziennik. 12.25 Muz. 12.45 „Prawo dla wsi". 13.00 Muz. z Łodzi. 13.45 Beethoven. 15.30 „Człowiek znalazł dom" — aud. dla dzieci. 15.50 Muz. 16.00 Dziennik. 16.30 Konc. chórów szkolnych. 17.00 „Odbudowa Warszawy" aud. dla młodz. 17.20 Mel. operetkowe. 17.55 Skrz. PKO. 18.00 Mówi WZO. 18.05 Za Uralem. 18.15 Aud. dla wojska. 18.45 „Nowe książki". 19.00 Muz. rozr. 19.30 „Emancypantki". 19.45 „Bułgaria mówi". 20.15 Ciekawostki liter. 20.30 Aud. chopinowska. 20.50 Kom. meteor. 21.00 Dziennik. 22.00 Muz. tan. 22.45 Tydz. Warszawy. 23.00 Wiad. 23.10 Muz. tan.

Jan Chrząszcz zwiedza Warszawę



Coś jeszcze miałem załatwić! Aha! Zawiozę szwagrowi trochę masła.

A teraz wieź mnie Wojtek na stację.

Ale się nam jedzie, jak po maśle!

A po maśle tatulu, po maśle Wszystko się roztopiło i wyciekło.

Druk. NKW SL, Skolimowska 5 B-57376